

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 stycznia 2014 r. powód W. D. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 9.900,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 04 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty, jak również o zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu według norm obowiązujących. Powód wskazał, iż dochodzi naprawienia szkody obejmującej utracone korzyści. Szkoda ta zaistniała w związku z nieuzasadnionym rozwiązaniem umowy o świadczenie usług przez pozwanego i obejmuje średniomiesięczny dochód, który powód uzyskiwał przed rozwiązaniem umowy.

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 14 kwietnia 2014 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym zwrot kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wskazał, że rozwiązanie umowy ze skutkiem natychmiastowym było uzasadnione z uwagi na nienależyte wykonywanie przez powoda przedmiotu umowy. Powód wskazał, iż powyższe przyczyny stanowiły „ważne powody”, które uzasadniają rozwiązanie umowy na podstawie art. 746 § 3 k.c. bez zachowania terminów umownych. Pozwany wskazał także, iż powód nie udowodnił swojego roszczenia co do wysokości, bowiem po dniu wypowiedzenia pozwany nie zlecał powodowi wykonania żadnych usług.

W piśmie z dnia 06 lipca 2014 r. powód wniósł replikę na pismo pozwanego z dnia 14 kwietnia 2014 r. Powód wskazał, iż załączone zestawienie zgłoszeń reklamacyjnych nie stanowi dowodu nie nienależyte wykonanie umowy przez powoda, bowiem nie dowodzi, że zgłoszenia faktycznie wpłynęły do pozwanego. Powód wskazał także, iż rozliczenia stron częstokroć przybierały formę kompensat. Powód wskazał, że okoliczności przywołane przez powoda nie wystąpiły, a zatem brak jest podstaw do uznania zasadności wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym (k. 196-198).

W piśmie z dnia 15 stycznia 2015 r. pozwany podtrzymał swoje stanowisko. Wskazał, że powód nie udowodnił wysokości swojego roszczenia – od dnia wypowiedzenia pozwany nie zlecał powodowi żadnych usług przewozowych i magazynowych. Dlatego też, nawet w sytuacji rozwiązanie umowy nastąpiło za wypowiedzeniem, to pozwany nie zlecałby powodowi żadnych usług, a zatem powodowi nie należało się wynagrodzenie, bowiem wynagrodzenie zależało od udzielonych zleceń. Pozwany podtrzymał także swoje twierdzenia w zakresie zasadności wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym - pozwany wskazał, iż powód dopuścił się wszystkich naruszeń, o który nadmieniono w odpowiedzi na pozew. Pozwany zaznaczył również, że nie godził się na rozliczenie należności poprzez ich potrącenie – kompensata następowała z uwagi na nierozliczanie się przez powoda z gotówki pobranej od klientów i niemożności odzyskania pieniędzy w inny sposób.

W dniu 27 lutego 2015 r. doszło do zmiany firmy pozwanego, której nadano brzmienie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (k. 254-258).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 12 maja 2007 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, jako zleceniodawca, i W. D. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...), jako zleceniobiorca, zawarli umowę, której przedmiotem były usługi przewozowe towaru w stałej temperaturę -18 stopni C do sklepów firmowych, sklepów patronackich oraz innych klientów zleceniodawcy oraz obsługa magazynu wynajętego przez zleceniodawcę, w szczególności w postaci: przyjmowania towaru, przygotowywania zamówień oraz nadzorowania stanów magazynowych. Stosownie do § 5 szczegółowe warunki wykonywania umowy zostały określone w podręczniku współpracy. W zakresie usług transportowych zgodnie z § 8 umowy przewóz towarów następował na zlecenie zleceniodawcy zgodnie z zasadami określonymi w podręczniku. Zgodnie z § II podręcznika udzielenie zlecenia następowało listem, faksem lub mailem, która zawierał: rodzaj i ilość towarów do przewozu z podziałem na poszczególnych odbiorców, adres miejsca dostawy i inne szczegółowe uwarunkowania, np. godziny dostawy. Zleceniobiorca niezwłocznie potwierdzał otrzymanie

zlecenia za pomocą poczty elektronicznej. Obowiązki zleceniobiorcy obejmowały załadunek środka transportu zgodną ze zleceniem ilością towarów, przewóz towarów do odbiorców, rozładunek środka transportu oraz prowadzenie dokumentacji i rozliczenia faktur i gotówki. Zleceniobiorca był zobowiązany do przesłania zleceniodawcy dokumentów potwierdzających przekazanie towaru odbiorcy oraz do rozliczenia gotówki według rozliczeń przekazywanych przez zleceniobiorcę poprzez przelew na rachunek bankowy. Wynagrodzenie zleceniobiorcy było obliczana na podstawie ilości kilometrów przejechanych przez zleceniodawcę poza obszarem T. pomnożona przez 1,80 zł oraz ilość kilometrów przejechanych przez zleceniodawcę w obszarze T. pomnożoną przez 1,93 zł. Ilość kilometrów. Ilość przejechanych kilometrów dokumentowana była w karcie pojazdu.

W zakresie świadczenia usług magazynowych obowiązkiem zleceniobiorcy było przygotowywanie towarów do przewozu w stanie umożliwiającym ich prawidłowy transport i wydanie odbiorcy bez ubytku o uszkodzenia. Zleceniobiorca zobowiązywał się do przedstawienia zleceniodawcy po każdej dostawie raportu, obejmującego w szczególności ilość przyjętego towaru do i wydanego z magazynu towaru. Wydanie towaru mogło nastąpić wyłącznie na podstawie polecenia zleceniodawcy wysłanego listownie, faksem lub za pomocą poczty. Prawo odbioru towarów z magazynu miał zleceniodawca oraz zleceniobiorca, jeżeli otrzymał zlecenie. Wydanie towarów z magazynu było stwierdzana dokumentem wydania. Podręcznik współpracy stanowią, że zleceniodawca awizował dostawę do magazynu z 24-godzinny wyprzedzeniem. Rozładunek towaru z magazynu centralnego powinien być nastąpić niezwłocznie po przyjeździe samochodu, a przyjęcie ilościowe i jakościowe dostawy w ciągu 12 godzin od momentu dostawy. Zleceniobiorca niezwłocznie po przyjęciu dostawy przesyłała dokumenty przyjęcia zleceniodawcy. Wynagrodzenie zleceniobiorcy obejmowało kwotę 1000 zł miesięcznie netto oraz 100 zł netto za każdy przyjęty samochód. Miejsce, w którym W. D. świadczył usługi było magazynem najmowanym przez (...) sp. z o.o.

Umowa została zawarta na czas nieokreślony. Wypowiedzenie umowy mogło nastąpić za dwumiesięcznym terminem wypowiedzenia. Zgodnie z § 8.4 zleceniodawca mógł rozwiązać umowę bez wypowiedzenia, jeżeli zleceniobiorca dopuszczał się opóźnienia przekraczającego trzy godziny częściej niż trzy razy w miesiącu. (**dowód:** umowa z dnia 12 maja 2007 r. k. 14-19, podręcznik współpracy k. 20-21, zeznania świadka A. T. (1) k. 262-263).

(...) sp. z o.o. zgłaszali skargi co do jakości towarów, których dostawą zajmował się W. D.. Towar nie wykazywał odpowiedniego stanu zmrożenia. Handlowcy także wskazywali, że towar nie nadaje się do sprzedaży. Zdarzyło się, że cała dostawa nie nadawała się do sprzedaży. Klienci zgłaszali reklamacje, które wpływały przez adnotacje na dokumentach, telefonicznie, od przedstawiciela handlowego. Uwzględnienie reklamacji następowało poprzez wymianę towaru lub korektę faktury (**dowód:** zeznania świadka P. Ł. k. 263-264, zestawienie reklamacyjne k. 55).

W. D. nie rozliczał się terminowo z gotówki odbieranej od klientów (...) sp. z o.o., do czego zobowiązany był w każdym tygodniu. Rozliczenie każdorazowo miało obejmować wpłaty gotówkowe od klientów (...) sp. z o.o. za dostraczony przez W. D. towar H. Polska sp. zo.o. Wpłaty dokonywane przez W. D., dokonywane często z opóźnieniami, nie pokrywały zestawień tygodniowych (całości wpłat pobranych od klientów w danym tygodniu). W takiej sytuacji (...) sp. z o.o. dokonywał rozliczeń wzajemnych należności przez kompensatę, jednakże był to niekorzystny sposób rozliczeń, bo z reguły nie pokrywało to cotygodniowych należności pobranych od klientów (...) sp. z o. o., które winen był przekazać W. D.. (...) dokonania kompensat czasem wychodziła z obydwu stron (**dowód:** zeznania świadka I. Z. k. 261-262, pisma dotyczące potrąceń k. 78-81, 153-156, 161-167)

Pismem 27 sierpnia 2012 r. W. D. wystąpił z propozycją zmiany obowiązujących stawek na nowe, poprzez ustanowienie ryczałtu w kwocie 320 zł, podwyższenie stawki za przejechany kilometr do kwoty 2,45 zł oraz kwotę 0,95 zł za karton. W wiadomości elektronicznej z dnia 05 września 2012 r. (...) sp. z o.o. poinformowała, że odrzucenie propozycji będzie skutkowało automatycznym rozwiązaniem umowy z dnia 12 maja 2007 r. (**dowód:** pismo z dnia 27 sierpnia 2012 r. k. 22, wiadomość e-mail z dnia 05 września 2012 r. k. 23).

W piśmie z dnia 21 września 2012 r. (...) sp. z o.o. złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z dnia 12 maja 2007 r. z uwagi na nieprzestrzeżenie przez zleceniobiorcę postanowień §3.1 oraz §9.1d umowy oraz §2.4 podręcznika współpracy ze skutkiem natychmiastowym. W piśmie z dnia 20 listopada 2012 r. W. D. zażądał przesłanek

natychmiastowego wypowiedzenia. W wiadomości z dnia 29 listopada 2012 r. (...) sp. z o.o. wskazał, że zleceniobiorca nie zapewniał właściwego transportu towarów, co naraziło zleceniobiorcę na stratę finansową, a także nie dochowywał obowiązku rozliczania się z pobranej od klientów gotówki. (...) sp. z o.o. załączył zestawienie dotyczące zwrotów towarów. Po dniu rozwiązania umowy – 21 września 2012 roku (...) sp. z o.o. nie zlecał W. D. usług transportowych; nie świadczył on także usług magazynowych (**dowód:** wypowiedzenie umowy z dnia 21 września 2012 r. k. 24, pismo z dnia 20 listopada 2012 r. k. 25, wiadomość z dnia 29 listopada 2012 r. k. 26, zeznania świadka A. T. (1) k. 262-263).

Pismem z dnia 19 listopada 2012 r. doręczonym w dniu 27 grudnia 2012 r. W. D. wezwał (...) sp. z o.o. do zapłaty kwoty 35.000,00 zł za bezpodstawne wypowiedzenie umowy zawartej w dniu 12 maja 2007 r. (**dowód:** wezwanie do zapłaty z dnia 19 grudnia 2012 r. z potwierdzeniem odbioru k. 32).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o niezaprzeczone twierdzenia obu stron, jak również w oparciu o dokumenty dołączone do akt sprawy.

Wiarygodność większości przedłożonych w toku postępowania dokumentów nie była kwestionowana przez strony postępowania, a Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu. Powód zakwestionował wiarygodność dokumentu w postaci zestawienia reklamacji. Sąd dokonując oceny wiarygodności tych dokumentów miał na uwadze wyniki całego postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie. Ocena zakwestionowanego przez powoda dokumentu znajduje się w dalszej części uzasadnienia.

Ustalenia faktyczne Sąd poczynił także na podstawie zeznań świadków: I. Z., A. T. (2) oraz P. Ł.. Zeznania złożone zostały na okoliczność naruszenia postanowień przez powoda oraz reklamacji zgłaszanych przez klientów pozwanego, jak również ustalonego przez strony sposobu rozliczenia należności i przyczyn dokonywania między stronami potrąceń.

Świadek I. Z. wskazała, że powód nie rozliczał się terminowo. Wpłaty dokonywane przez powoda nie pokrywały zestawień tygodniowych, a rozliczenie należności przez kompensaty było awaryjnym sposobem regulowania należności. (...) dokonania kompensat czasem wychodziła ze strony powoda, a czasem od pozwanego. W wyniki potrąceń należności pozwanego nie były w pełni pokrywane – pozostała część pozwany był zobowiązany wpłacić na konto. Treść zeznań świadka w logiczny sposób korespondowała z treścią dokumentów załączonych przez pozwanego do odpowiedzi na pozew w postaci wydruku z elektronicznych ksiąg handlowych pozwanego – zestawienie zaległości powoda. Sąd dał wiarę zarówno zeznaniom świadka, jak i dowodom z dokumentów z postaci, z których niezbiecie wynika, iż powód niesumienne rozliczał się z należności gotówkowych pobranych od klientów pozwanego, opóźniał lub zalegał z zapłatą tych należności, czym wymuszał na pozwanym składanie oświadczenia i dokonywanie kompensat obejmujących należności.

Świadek A. T. (1) zeznał, iż współpraca z powodem została zakończona natychmiastowo. Przełożony świadka polecił, aby zaniechać przesyłania dokumentów do powoda, bowiem inna firma dystrybucyjna przejęła rozwożenie towaru.

Świadek P. Ł. wskazała, że w ostatnich miesiącach współpracy z powodem zaistniały problemy z dostarczeniem rozmrożonego towaru. Klienci zgłaszali skargi. Handlowcy także wskazywali, że towar nie nadaje się do sprzedaży. Reklamacje wpływały przez adnotacje na dokumentach, telefonicznie, od przedstawiciela handlowego. Uwzględnienie reklamacji następowało poprzez wymianę towaru lub korektę faktury. Treść zeznań świadka w logiczny sposób korespondowała z treścią dokumentu załączonych przez pozwanego do odpowiedzi na pozew w postaci zestawienia reklamacji. Podkreślić należy, że świadek sporządził ten dokument, potwierdził jego treści, wskazując, że zawarte w nim informacje odzwiercidlają rzeczywisty przebieg wydarzeń. Wskazać również należy, że brak jest podstaw by zakwestionować wiarygodność i tych zeznań i dokumentu w postaci zestawienia reklamacji, tylko na podstawie okoliczności, iż świadek pomylił czas, w którym miało dojść do zdarzenia. W ocenie Sądu wynikało to z upływu czasu (3 lat), który upłynął od chwili wydarzeń do chwili postępowania sądowego i zacierania się szczegółów w pamięci. Ewentualne rozbieżności należało zatem rozstrzygnąć kierując się treścią dokumentu sporządzonego przez świadka krótko po wydarzeniach. Zdaniem Sądu, na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego wykazane

zostało, że do zdarzeń w postaci naruszenia przez powoda warunków dostawy towaru, dostawy towaru w całości rozmrożonego doszło przed rozwiązaniem przez pozwanego umowy z pozwanym.

Przeprowadzone dowody z zeznań świadków miały spójny i logiczny charakter i nie wchodziły w sprzeczność ze sobą, jak i z pozostałym materiałem dowodowym, dlatego też Sąd nie widział podstaw, aby odmówić zeznaniom waloru wiarygodności.

Sąd pominął dowód z przesłuchania stron z uwagi na nieusprawiedliwione niestawiennictwo na termin rozprawy (k. 249 i 244).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się w całości niezasadne.

W niniejszym postępowaniu powód dochodził naprawienia szkody, której doznał w związku z rozwiązaniem umowy o świadczenie usług przewozowych i magazynowych. Okoliczność zawarcia umowy ma charakter bezsporny. Rozbieżności w stanowiskach stron dotyczą natomiast oceny charakteru wypowiedzenia (rozwiązania) umowy.

Powód wskazywał, że szkoda, objęta żądaniem pozwu, która wystąpiła w związku z niezasadnym rozwiązaniem umowy bez wypowiedzenia, obejmowała utracone korzyści odpowiadające wielkością średniomiesięcznemu dochodowi, który uzyskiwał on przed zawarciem umowy.

Pozwany wskazał, że w związku z zaistnieniem „ważnych przyczyn” natychmiastowe rozwiązanie stosunku prawnego było uzasadnione, a oświadczenie ukierunkowane na osiągnięcie tego skutku – skuteczne. Powód zaś zaprzeczał istnieniu ważnych powodów i wskazał, że umowa była wykonywana należycie, a pozwany mógł wypowiedzieć umowę, jednak wyłącznie za wypowiedzeniem.

Zgodnie z ogólnymi regułami postępowania dowodowego, obowiązek przedstawienia dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne – art. 6 k.c. w zw. z art. 3 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Roszczenie powoda ma charakter odszkodowawczy, a zatem to powód powinien udowodnić fakt istnienia zobowiązania, fakt zaistnienia zdarzenia, stanowiącego naruszenia zobowiązania, istnienie szkody oraz jej wysokość, a także związek przyczynowy między zdarzeniem, z którego szkoda wynika a samą szkodą.

W realiach sprawy, pierwsza ze wskazanych przesłanek odpowiedzialności pozwanego oznaczała konieczność wykazania przez powoda, iż pozwany nienależycie wykonywał zobowiązanie wynikające z łączącej strony umowy, w ten sposób, że złożył oświadczenie prawnokształtujące o rozwiązaniu umowy ze skutkiem natychmiastowym, mimo braku podstaw faktycznych i prawnych to uzasadniających. Podkreślić należy, że powód nie wykazał się w tym zakresie żadną inicjatywą dowodową. Jednocześnie pozwany złożył wnioski dowodowe, które zmierzały do ustalenia okoliczności przeciwnej, to jest okoliczności wykazujących, że istniały ważne powody uzasadniające rozwiązanie umowy ze skutkiem natychmiastowym z „ważnych przyczyn”. Wnioski te zgłoszone przez drugą stronę, podlegały uwzględnieniu i przeprowadzeniu z uwagi, że zmierzały do ustalenia okoliczności istotnych w punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy.

W pierwszej kolejności należy określić, czy zdarzenie w którym powód upatruje źródła szkody może zostać uznawane za naruszenie zobowiązania. Pozwany konstruuje swoje roszczenie w oparciu o normę art. 471 k.c., zgodnie z którą dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powód wskazuje, iż naruszenie zobowiązania – umowy o świadczenie usług przewozowych i magazynowych – nastąpiło poprzez wypowiedzenie umowy ze skutkiem natychmiastowym w sytuacji, gdy nie zaszyły przesłanki uzasadniające ten tryb wypowiedzenia.

Kluczowe dla dalszego wyводу było zatem ustalenie podstawy materialnoprawnej umowy łączącej strony. Zdaniem Sądu, umowa, którą zawarły strony, wyczerpywała elementy przedmiotowo istotne umowy o świadczenie usług, o której mowa w art. 750 k.c. Zgodnie z brzmieniem przepisu do umów o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Umowa o świadczenie usług jest stosunkiem prawnym starannego działania. Prawidłowe wykonanie umowy następuje poprzez staranne działanie przyjmującego zlecenie, doprowadzenie poprzez świadczenie do osiągnięcia określonego rezultatu. Taka charakterystyka rodzajowa umowy oznacza, że w razie nieosiągnięcia zamierzonego przez strony mniej lub bardziej zindywidualizowanego skutku, lecz przy jednoczesnym dołożeniu wszelkich starań w tym kierunku, zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania (por. też wyroki Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 września 2012 r., III AUa 447/12, LEX nr 1220616; we W. z dnia 22 marca 2012 r., III AUa 1265/11, LEX nr 1164105). Innymi słowy odpowiedzialność kontraktowa przyjmującego zlecenie powstanie wówczas, gdy przy wykonaniu zlecenia nie zachował wymaganej staranności, niezależnie od tego, czy oczekiwany przez dającego zlecenie rezultat nastąpił, czy nie (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 6 września 2012 r., III AUa 285/12, LEX nr 1220579). Staranne działanie powinno doprowadzić do określonego celu, jednak konieczność jego osiągnięcia nie jest akcentowana jako element konstrukcyjny stosunku prawnego.

Znamienne jest, że dla tego typu umów właśnie z uwagi na fakt, że nie rezultat działania strony, ale dochowanie należytej staranności przy podejmowaniu działań zmierzających do osiągnięcia zamierzonego rezultatu jest elementem przedmiotowo istotnym konstruującym ten typ umowy, niezbędne jest istnienie wzajemnego zaufania do siebie stron kontraktujących.

Wcześniej wskazano, iż do umowy o świadczenie usług znajdują odpowiednie zastosowania przepisy o umowie zlecenie, co pozwala na odwołanie się do treści art. 746 k.c. Zgodnie z art. 746 § 1 k.c. dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Norma ta ma charakter dyspozytywny – strony mogą uzgodnić terminu wypowiedzenia jak i określić rodzajowy zakres okoliczności, których wystąpienie aktualizuje możliwość (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2002 r., V CKN 1152/00, niepubl.). Odmienny charakter ma jednakże norma wyrażona w art. 746 § 3 k.c., która wprowadza zakaz zrzeczenia się z góry uprawnienia do wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów. Żadna ze stron nie może więc w umowie zlecenia i w zw. z art. 750 k.c. w umowie o świadczenie usług (w tym stosunku prawnego łączącego uprzednio strony niniejszego postępowania) albo w drodze jednostronnego oświadczenia woli zrzec się prawa do wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów, zanim powstanie sytuacja uzasadniająca takie wypowiedzenie. W świetle tego przepisu dopuszczalne jest ograniczenie czy zmodyfikowanie uprawnienia do wypowiedzenia z ważnego powodu przez na przykład wprowadzenie terminu wypowiedzenia (zob. wyroki SA w Warszawie z dnia 25 marca 2010 r., I ACa 4/10, LEX nr 1120129). Niedopuszczalność zrzeczenia się prawa do wypowiedzenia dotyczy bowiem samej możliwości wypowiedzenia z ważnego powodu. Za niedopuszczalne uznać natomiast należy takie ograniczenie możliwości wypowiedzenia z ważnego powodu, które w istocie prowadziłoby do wyłączenia tego uprawnienia. W wyroku z dnia 15 października 2014 r. (V CSK 684/13, LEX nr 1551437) Sąd Najwyższy wskazał, że „związek pomiędzy art. 746 § 1 i 2 a art. 746 § 3 k.c. należy odczytywać jako zakaz zawarcia w umowie postanowień wyłączających możliwość jej rozwiązania nawet wówczas, kiedy wystąpią poważne przyczyny po temu, nie wykluczający jednak możliwości umownego ustalenia, że w razie wystąpienia ważnych przyczyn rozwiązanie umowy nastąpi z zachowaniem okresu wypowiedzenia”.

Strony w umowie z dnia 12 maja 2007 r. zamieściły postanowienie, zgodnie z którym zleceniodawca mógł rozwiązać umowę bez wypowiedzenia, jeżeli zleceniobiorca dopuścił się opóźnienia przekraczającego 3 godziny więcej niż 3 razy w miesiącu. Postanowienie to, w ocenie Sądu, nie stanowiło jedynego przypadku „ważnego powodu” uzasadniającego natychmiastowe wypowiedzenie umowy. Uzgodnienie obejmowało jedynie opis zdarzenia, które, jeżeli wystąpiło, uzasadniało rozwiązanie umowy przez zleceniodawcę. Tymczasem katalog zdarzeń, które można uznać za „ważne powody” jest znacznie szerszy. Należy mieć na uwadze tezę wyroku Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2005 r. (V CK 530/04, LEX nr 380947), zgodnie z którą „kwestia „ważności”, o której mowa w art. 746 § 3 k.c., nie należy do sfery ustaleń faktycznych, lecz jest ich oceną”. Dopiero analiza stanu faktycznego pozwala na uznanie, czy konkretną okoliczność można objąć zakresem pojęcia „ważne powody”. Okoliczności uzasadniające natychmiastowe rozwiązanie umowy mogą mieć charakter obiektywny (np. zmiana prawa polegająca na zakazaniu czynności prawnej,

której dokonania dotyczy zlecenie), jak i charakter subiektywny, czyli dotyczyć strony umowy. W tym drugim przypadku mogą to być okoliczności zarówno zawinione przez stronę, jak i niezawinione. Przy ocenie konkretnej okoliczności należy uwzględniać cały kontekst sytuacyjny oraz charakter naruszenia. W szczególności zakresem analizy objąć należy wagę uchybienia.

Z powyższych względów należy odmówić uznania twierdzenia powoda jakoby zdarzenie wskazane w § 8.4 umowy z dnia 12 maja 2007 r. stanowiło jedyną przesłankę natychmiastowego rozwiązania umowy. Postanowienie obejmujące okoliczność w nim wskazaną jedynie uszczegóławiało, w jakiej sytuacji dojdzie do takiego naruszenia zobowiązania, które uzasadni natychmiastowe rozwiązanie umowy. Wykładnia, która zakłada, iż wyłącznie zdarzenie opisane §8.4 umowy stanowi „ważną przyczynę” stałaby w sprzeczności z treścią art. 746 § 3 k.c., bowiem odmawiałaby kompetencji do wypowiedzenia umowy w każdym innym, bardziej rażącym, przypadku naruszenia zobowiązania lub zajścia innych okoliczności uniemożliwiających dalszą współpracę stron (np. popełnienie poważnego deliktu). Strony mogły ograniczyć możliwość wypowiedzenia umowy także w przypadku, jeżeli następowałoby w następstwie wystąpienia ważnej przyczyn, jednak taka wola stron powinna była znaleźć wyraz w umowie, co nie nastąpiło. Gdyby uznać przywołaną interpretację, na którą powołuje się powód, należałoby przyjąć, że pozwany w tych wszystkich okolicznościach, innych niż opisana w § 8.4 umowy, byłby pozbawiony możliwości natychmiastowego zakończenia współpracy z powodem. Taka interpretacja jest błędna, gdyż narusza treść normy art. 746 § 3 k.c. Dyspozycja art. 746 § 3 k.c. znajduje zastosowanie w każdej sytuacji, w której okoliczność, na którą powołuje się uprawniony, zostanie zakwalifikowana jako ważna przyczyna. Ustalenie, czy przesłanka dopuszczalności rozwiązania umowy została spełniona ocenia natomiast sąd, badając charakter naruszenia.

W niniejszej sprawie pozwany twierdził, że powód nie wykonywał umowy w sposób należyty – dostarczany przez niego towar był wydawany w stanie ograniczającym jego przydatność („z (...) części towar był zwracany, bo nie nadawał się w ogóle do sprzedaży”, „handlowcy również zgłaszali problem, że towar nie nadaje się do sprzedaży”, „w przypadku powoda była taka sytuacja, że była dość duża dostawa na dużą wartość i w momencie dostarczania towaru on nie nadawał się już po wyjęciu z samochodu – zeznania świadka P. Ł. k. 263-264). Ponadto, powód nie dokonywał rozliczeń w sposób odpowiadający postanowieniom umowy oraz podręcznika współpracy. Cotygodniowe rozliczanie się z wpłat dokonywanych przez klientów pozwanego stanowiło jeden z bardziej istotnych zobowiązań powoda i bezsporny brak należytego wywiązywania się z tego zobowiązania przez powoda stanowił istotne naruszenie warunków wiążącej strony umowy, będąc zarazem podstawą utraty zaufania przez pozwanego do powoda, które to stanowią „ważne powody” w rozumieniu art. 746 § 3 k.c.

Jakość usług powoda skutkowałą licznymi reklamacjami. Należy uznać, iż powód w znacznym stopniu naruszał zobowiązanie. W związku z wadliwością wykonywanych usług pozwany ponosił straty zarówno materialne, jak i wizerunkowe, bowiem musiał ponownie dostarczać zamówiony towar i tracił zaufanie w oczach klientów. Z kolei wobec nieprawidłowości w rozliczeniach pozwany doznawał trudności w zakresie kontroli stanu należności swoich klientów. Także sposób rozliczeń stron polegający na wzajemnych komensatach nie odpowiadał postanowieniom umowy – pozwany z uwagi na nieprzekazywanie należności od klientów w sposób określony umownie, był zmuszony do przeprowadzenia rozliczeń z powodem w takiej formie. Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu, działanie pozwanego stanowiło takiej wagi naruszenie zobowiązania, które mogło zostać uznane za „ważny powód” w rozumieniu art. 746 § 3 k.c. i uprawniało pozwanego, z uwagi na rangę uchybień, do rozwiązania umowy bez wypowiedzenia, nawet pomimo faktu, że pozwany przez jakiś czas akceptował takie zachowanie.

Tym niemniej, nawet jeśliby uznać, że rozwiązanie umowy bez zachowania terminu wypowiedzenia było nieuzasadnione, a zatem pozwany naruszył zobowiązanie, to na powodzie ciążył obowiązek wykazania kolejnych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. W szczególności pozwany powinien był wykazać szkodę, której doznał. Szkodą jest każdy uszczerbek w dobrach prawnie chronionych, z którym ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Podstawowa reguła określająca zakres indemnizacji szkody majątkowej została sformułowana w art. 361 § 2 k.c., który stanowi, że naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Przepis ten uznawany jest za przejaw aprobaty ustawodawcy dla obowiązku pełnego kompensowania szkody majątkowej zarówno w zakresie straty, jak i utraconych

korzyści. Strata (*damnum emergens*) obejmuje zmniejszenie aktywów lub zwiększenie pasywów poszkodowanego, a więc rzeczywisty uszczerbek w majątku należącym do niego w chwili zdarzenia, za które odpowiedzialność została przypisana oznaczonemu podmiotowi. Natomiast utracone korzyści (*lucrum cessans*) obejmują tę część majątku poszkodowanego, o którą się jego aktywa nie powiększyły lub pasywa nie zmniejszyły, a skutek ten nastąpiłby, gdyby nie owe zdarzenie sprawcze, za które odpowiedzialność została przypisana oznaczonemu podmiotowi (np. utrata zarobków, utrata spodziewanego zysku z zamierzonych transakcji handlowych, utrata korzyści z władania rzeczą). Zgodnie z wyrażoną w art. 6 k.c. zasadą rozkładu ciężaru dowodu, to na poszkodowanym spoczywa obowiązek wykazania faktów, z których wywodzi skutki prawne, a więc to poszkodowany powinien wykazać wszystkie przesłanki opisane w art. 361 k.c.

W niniejszej sprawie powód wskazywał, że naruszenie zobowiązania przez pozwanego polegające na nieuzasadnionym wypowiedzeniu umowy skutkowało utratą korzyści, które ten osiągnąłby, gdyby umowa nie została wypowiedziana. Powód twierdził, że szkoda w tej postaci została ustalona na podstawie średniomiesięcznego dochodu, który uzyskiwał przed rozwiązaniem umowy. Podkreślić należy, że powód poza twierdzeniem, które zostało zaprzeczone przez pozwanego, nie zaoferował żadnej inicjatywy dowodowej prowadzącej do wykazania ani wysokości szkody, ani nawet wysokości „średniomiesięcznego dochodu, który uzyskiwał przed rozwiązaniem umowy”.

Co więcej, w orzecznictwie sądowym wskazuje się, że ustalenie uszczerbku w postaci *lucrum cessans* wymaga wykazania w konkretnym przypadku wysokiego stopnia prawdopodobieństwa utraty korzyści, chociaż nie jest konieczny dowód pewności wystąpienia. W wyroku z dnia 03 grudnia 2014 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach (I ACa 703/13, LEX nr 1621088) „jako *lucrum cessans* powinno się brać pod uwagę tylko te korzyści, które z wysokim prawdopodobieństwem znalazłyby się w majątku poszkodowanego, a jeśli to prawdopodobieństwo jest niższe, występuje przypadek tzw. szkody ewentualnej (utrata szansy na uzyskanie korzyści), która nie podlega naprawieniu”.

Mechanizm ustalania szkody w postaci *lucrum cessans* przedstawił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 października 2014 r. (I CSK 609/13, LEX nr 1523275), wskazując, iż „określona, wysoce prawdopodobna, granicząca z pewnością, hipotetyczna sekwencja zdarzeń, jest zawsze nieodzowna w związku z ustalaniem wystąpienia uszczerbku w postaci *lucrum cessans*. Hipoteza taka pozwala bowiem oddzielić szkodę w postaci *lucrum cessans*, podlegającą indemnizacji (art. 361 § 2) k.c., od tzw. utraconej szansy uzyskania korzyści”. W przywołanym kontekście należy także oceniać istnienie związku przyczynowego między zdarzeniem, a szkodą, która z tego zdarzenia wynika (kolejną przesłanką odpowiedzialności kontraktowej, której ciężar wykazania spoczywał na powodzie). Istnienie związku przyczynowego ma dwójakie znaczenie: po pierwsze pozwala przypisać odpowiedzialność za szkodę podmiotowi, który jej nie poniósł, po drugie, określa zakres odpowiedzialności dłużnika za szkodę doznaną przez poszkodowanego, wskazując uszczerbek podlegający naprawieniu. Tylko szkoda pozostająca w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem podlega naprawieniu – jest szkoda prawnie relewantna. Teoria adekwatności opiera się na selekcji następstw określonego zdarzenia – nie wszystkie skutki zdarzenia, które pozostają w relacji kauzalnej, będą bowiem „normalnymi następstwami” w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. Jak orzekł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 maja 2004 r. (IV CK 395/03, LEX nr 182102) „istota regulacji art. 361 § 1 k.c. pozwala na przyjęcie odpowiedzialności sprawcy szkody (...) tylko za typowe, a więc normalne skutki jego zawinionych zachowań, a nie za wszelkie możliwe ich następstwa, które w ciągu zdarzeń dają się nawet połączyć w jeden łańcuch przyczynowo-skutkowy”. Podstawą uznania danego skutku za normalny jest ustalenie, iż zdarzenie sprawcze, stanowiące przyczynę wystąpienia danego skutku jest obiektywne wskazanie czy prawdopodobieństwo skutku zwiększa się każdorazowo wraz z wystąpieniem przyczyny danego rodzaju.

W rozpoznawanej sprawie hipotetyczny przebieg zdarzeń nie stwarza podstaw to stwierdzenia, iż zachodziło prawdopodobieństwo uzyskania korzyści w rozmiarze określonym przez powoda. W szczególności należy odwołać się do treści umowy z dnia 12 maja 2007 r. oraz postanowień obejmujących mechanizm realizacji umowy oraz sposób określania wielkości wynagrodzenia przysługującego powodowi. W tym zakresie zastosowanie znajdował § 6 umowy, który wskazywał, że zleceniodawca był zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia za usługi zgodnie z § 10 i § 16 umowy. Zgodnie z § 10 wynagrodzenie zleceniobiorcy obliczana był na podstawie ilości przejechanych kilometrów. Natomiast zgodnie z § 8.1 i § 8.5 przewóz towarów odbywał się wyłącznie na zlecenie zleceniodawca. Okolicznością bezsporną

jest natomiast, że pozwany nie zlecał powodowi przewozu towarów po dniu 21 września 2012 r. Treść przywołanych postanowień umowy wskazuje na zadaniowy, a nie ryczałtowy charakter wynagrodzenia – zleceniobiorca nabywał prawo do żądania zapłaty wyłącznie w związku z realizacją zleceń, a nie za samą gotowość do ich realizacji. Dlatego też, jeżeli pozwany nie zlecał powodowi przewozów, ten nie nabywał prawa do wynagrodzenia. Także w warunkach dalszego trwania umowy mechanizm ten znajdował zastosowania. Nie jest zatem uzasadnione określenie wielkości szkody w postaci utraconych korzyści w oparciu o średniomiesięczne dochody, które powód uzyskiwał na wcześniejszym etapie współpracy (niewykazane). Szkada, którą opisuje powód nie jest szkodą hipotetyczną, a nawet szkodą ewentualną, przez którą należy rozumieć utratę szansy uzyskania pewnej korzyści majątkowej, gdyż sekwencyjny, teoretyczny przebieg zdarzeń nie daje podstaw do twierdzenia, że powód uzyskałby korzyści odpowiadające wielkości zgłoszonego żądania. W ocenie Sądu, w świetle postanowień umowy, nie ma żadnych podstaw do stwierdzenia, iż powód poniósł jakąkolwiek szkodę. Każda próba konstruowania roszczenia będzie bowiem zawierać w sobie wyłącznie element ewentualności, a nie hipotetyczności, który jest rozpoznawany przez art. 361 k.c. jako podstawa kreowania roszczenia i może być uwzględniony w sytuacji, gdy zostanie wykazany. W niniejszej sprawie nie został wykazany, a powództwo z tego względu należało oddalić, także i z tego powodu.

Podsumowując, w ocenie Sądu powództwo nie zostało wsparte wystarczającym materiałem dowodowym. Powód nie wykazał nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego poprzez rozwiązanie umowy ze skutkiem natychmiastowym, pozwany zaś wykazał, że był uprawniony do natychmiastowego wypowiedzenia umowy, bowiem przywołanego przez niego okoliczności stanowiły „ważny powód” w rozumieniu art. 746 § 3 k.c. Nie można uznać, że strony w umowie wyczerpująco określiły zakres zdarzeń, które uzasadniały skorzystanie z mechanizmu przewidzianego w przywołanym wyżej przepisie. Niezależnie od powyższego należało także uznać, że powód nie udowodnił, iż poniósł szkodę w postaci utraconych korzyści, a zaniechanie w tym zakresie uniemożliwiało uznanie, że przysługiwało mu zgłoszone roszczenie odszkodowawcze. Powód nie wykazał też wysokości tej szkody. Dodatkowo powód nie wykazał związku przyczynowego między nienależytym (jak twierdził) wykonaniem zobowiązania przez pozwanego poprzez rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia a szkodą, skoro umowa obejmowała obowiązek zapłaty wynagrodzenia przez pozwanego powodowi jedynie za wykonywanie usług (...) oraz „magazynowych”, każdorazowo zlecanych powodowi przez pozwanego. Tym samym umowa nie przewidywała „ryczałtu”, rozumianego jako wynagrodzenie za pozostawanie w stanie gotowości przez powoda do świadczenia usług.

W związku z powyższym orzeczono jak w punkcie I sentencji.

O kosztach Sąd orzekł w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z wynikiem procesu. Wobec oddalenia powództwa, to pozwanego należy uznać za wygrywającego proces. Na koszty procesu poniesione przez pozwanego składa się wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalone na kwotę 1200,00 zł na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 j.t.) wraz z kwotą 17,00 zł kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sygn. akt XV GC 457/14

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikowi powoda.